

Sygn. akt III AUa 795/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Marcjanna Górską
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. w Lublinie

sprawy S. Ł.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji S. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 czerwca 2014 r. sygn. akt VII U 327/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 795/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 grudnia 2012 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Likwidator Funduszu Alimentacyjnego, na podstawie art. 68 ust. 1 w zw. z art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2006 r., Nr 139, poz. 992 ze zm.) odmówił S. Ł. umorzenia należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z Funduszu oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością Funduszu za okres od marca 1999 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 29 299,18 zł. W uzasadnieniu wskazano, że wobec wnioskodawcy nie zachodzą szczególne okoliczności warunkujące umorzenie przedmiotowych należności. Zadłużenie pozostaje w związku z nierealizowaniem obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci A., A. (1) i I..

W odwołaniu od tej decyzji S. Ł. wniósł o jej zmianę i umorzenie należności. Wskazał, że stan jego zdrowia uniemożliwia mu podjęcie zatrudnienia a żona, z którą mieszka, nie pracuje.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie argumentując, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt VII U 327/13 Sąd Okręgowy w Lublinie – VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym.

W dniu 17 marca 1999 r. żona wnioskodawcy E. Ł. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego z uwagi na niewywiązywanie się przez S. Ł. obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci A., A. (1) i I.. Decyzją z dnia 23 marca 1999 r. organ rentowy przyznał świadczenia na rzecz dzieci w łącznej wysokości 750 zł. Zadłużenie S. Ł. wobec Funduszu Alimentacyjnego w likwidacji za okres od marca 1999 r. do kwietnia 2004 r. wyniosło 29 299,18 zł.

Sąd ustalił, że od 3 września 1983 r. S. Ł. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Z renty dokonywane są potrącenia na alimenty bieżące w wysokości 544 zł oraz zaległe w wysokości 136,36 zł na rzecz dzieci A., A. (1) i I.. Do 2000 roku zobowiązany pracował w Fabryce (...). Od tego czasu rodzina utrzymuje się z jego renty, alimentów wypłacanych z Funduszu, do których płatania zobowiązany jest wnioskodawca oraz świadczeń socjalnych. Dzieci wnioskodawcy, na rzecz których przyznano alimenty są obecnie dorosłe, nie uczą się, zatem nie zachodzi ustawowy obowiązek alimentacyjny, jednakże wnioskodawca nie wnosił dotychczas o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Małżonkowie Ł. zamieszkują wspólnie, żona wnioskodawcy nie pracuje. Wnioskodawca również obecnie nie pracuje. Na koszty utrzymania rodziny składają się czynsz oraz opłaty za media w wysokości ponad 500 zł.

Mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie S. Ł. nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na dyspozycję art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 roku, Nr 139, poz. 992 ze zm.) Sąd wskazał, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych z funduszu świadczeń. Sąd wskazał, że owe szczególne uzasadnione przypadki dotyczyć mają sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej osoby dłużnika, w szczególności choroby dłużnika lub członków jego rodziny, nad którymi osoba zobowiązana do spłaty należności sprawuje bezpośrednią opiekę, uniemożliwiającą pozyskanie dochodów niezbędnych do podjęcia spłaty zadłużenia, bezskuteczność egzekucji, ubóstwo zagrażające dalszej egzystencji dłużnika poprzez nie zapewnienie minimum socjalnego w zakresie, który uniemożliwia spłatę zadłużenia w dłuższym okresie czasu, zdarzenia losowe, klęski żywiołowe. W ocenie Sądu, sytuacji S. Ł. nie można ocenić jako szczególnie uzasadnionego przypadku, o którym mowa w art. 68 ust. 1 powołanej ustawy. Sytuacja rodzinna wnioskodawcy nie odbiega od typowej sytuacji rodzin wielodzietnych w Polsce. Zdaniem Sądu, zrozumiałym jest, że w tego typu przypadkach wydatki mogą przekraczać przeciętny poziom zarobków, jednak winno to skłonić rodziców do wyjątkowej pracy w celu zapewnienia bytu swojej rodzinie. Sąd wskazał, że fakt całkowitej bierności zawodowej wnioskodawcy jak i jego żony jest nie do zaakceptowania. W ocenie Sądu, wnioskodawca nie wykazał aby stan jego zdrowia był na tyle zły, że uniemożliwia mu podjęcie zatrudnienia. Wnioskodawca jest jedynie częściowo niezdolny do pracy, co nie uniemożliwia mu podjęcia dodatkowego zatrudnienia. Sąd dodał, że małżonka wnioskodawcy również jest zobowiązana do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, zatem winna pozostawać aktywna zawodowo iłożyć na utrzymanie swoje i męża. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, trudna sytuacja na rynku pracy nie jest argumentem pozwalającym na zaaprobowanie takiego zachowania. Dodatkowo Sąd wskazał, że rodzina wnioskodawcy z alimentów zasądzonych na rzecz dzieci, a wypłacanych z Funduszu Alimentacyjnego w okresie objętym zaskarżoną decyzją, uczyniła sobie stałe źródło dochodu, ponieważ w tym czasie wnioskodawca już nie pracował. W tym stanie faktycznym Sąd stwierdził, że brak jest szczególnie uzasadnionych okoliczności, które przemawiałyby za umorzeniem należności wnioskodawcy względem Funduszu Alimentacyjnego. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 477¹⁴ §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wywiódł S. Ł. wnioskując o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania i umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, a ponadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Autor apelacji zarzucił:

1) dokonanie ustaleń sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez:

- błędne przyjęcie, że „fakt całkowitej bierności zawodowej wnioskodawcy jest nie do zaakceptowania”, podczas gdy z dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy wynika, że sytuacja zdrowotna wnioskodawcy powoduje całkowity brak możliwości i perspektyw na podjęcie pracy zarobkowej;

- błędne przyjęcie, że żona wnioskodawcy „winna pozostawać aktywna zawodowo iłożyć na utrzymanie swoje i męża”, podczas gdy z dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy wynika, że sytuacja zdrowotna żony wnioskodawcy również powoduje brak możliwości i perspektyw na podjęcie pracy zarobkowej;

2) naruszenie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że sytuacja wnioskodawcy nie jest szczególnie uzasadnionym przypadkiem w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy sytuacja rodzinna, materialna a przede wszystkim zdrowotna wnioskodawcy wskazuje, że nie jest on w stanie spłacić należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu, z przyczyn od siebie niezależnych.

W uzasadnieniu apelacji jej autor nie zgodził się z oceną Sądu pierwszej instancji, iż sytuacji wnioskodawcy nie można ocenić jako szczególnie uzasadnionego przypadku, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Apelujący powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 25 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 334/09 wywodząc, że przez szczególnie uzasadnione przypadki należy rozumieć sytuacje nadzwyczajne, które powstały w wyniku wypadku losowego, niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulega takiemu pogorszeniu, że nie jest w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Apelujący wskazał, że kilka lat temu uległ poważnemu wypadkowi, w związku z czym z dniem 3 września 1983 r. przyznano mu na stałe rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wskazał, że pozostaje cały czas pod kontrolą lekarza, przyjmuje leki, co pociąga za sobą dodatkowe wydatki. Zdaniem autora apelacji, materiał zgromadzony w niniejszej sprawie, w szczególności dokumentacja medyczna, jednoznacznie potwierdza, że stan zdrowia wnioskodawcy uniemożliwia mu podjęcie pracy zarobkowej. Wskazał, że leczy się w poradni neurologicznej, ortopedycznej, gastrologicznej, uczęszcza na zabiegi rehabilitacyjne oraz posiada skierowanie do poradni kardiologicznej. Dodał, że cierpi na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, zespół bólowo korzeniowy szyjny i lędźwiowy, ciężką artrozę kolan, artrozę stawów skokowych, często traci przytomność najprawdopodobniej z powodu padaczki. Podczas ostatniej utraty przytomności upadł i nie wiadomo przez jaki czas leżał nieprzytomny. Podniósł, że przejawia również objawy zaburzenia psychicznego. Dodał, że lekarz, który sprawuje stałą kontrolę nad jego zdrowiem zabronił mu wykonywać jakąkolwiek pracę, podstawowe zalecenie lekarza to odpoczynek. Apelujący stwierdził, że z przyczyn od siebie niezależnych nie może zwiększyć swojego miesięcznego dochodu i brak jest najmniejszych szans, aby w najbliższym czasie mógł zmienić coś w tym zakresie. Podniósł, że utrzymuje się z renty, która po potrąceniu alimentów wynosi 300 zł. Wskazał, że obecnie mieszka z żoną, synem, córką i jej trójką dzieci. Córka nie może podjąć pracy ponieważ musi opiekować się dziećmi, a nie może liczyć na pomoc ich ojca. Apelujący podniósł, że jego małżonka nie może podjąć pracy z powodu trudnej sytuacji na rynku pracy oraz z uwagi na swoją sytuację zdrowotną, która całkowicie wyklucza podjęcie pracy. Wymieniona leczy się z powodu nadciśnienia tętniczego, zespołu bólowego kręgosłupa i innych chorób, co wynika z zaświadczenia lekarskiego złożonego do akt tej sprawy. Reasumując apelujący stwierdził, że szczególną podstawą umorzenia zadłużenia wobec Funduszu Alimentacyjnego jest przede wszystkim jego sytuacja zdrowotna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Ustalenia Sądu pierwszej instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97 – OSNAP 1998 r., nr 3, poz. 104; wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1998 r., sygn. II CKN 923/97 – OSNC 1999 r., z. 3, poz. 60; wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999 r., sygn. I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Odnosząc się do zarzutu apelacji kwestionującego prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, należy stwierdzić jego bezzasadność. Wbrew zapatrywaniom apelującego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń dotyczących sytuacji zdrowotnej i rodzinnej wnioskodawcy i doszedł do słusznego przekonania, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (DZ.U. Nr 228, poz. 2255 ze zm.) pozwalający na umorzenie zadłużenia S. Ł. wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

Niewątpliwie sytuację wnioskodawcy należy ocenić jako trudną, co Sąd Okręgowy zaznaczył w uzasadnieniu wyroku. Niemniej jednak nie można jej uznać za sięgającą granic przypadku, o którym mówi przywołany ostatnio przepis. Pojęcie „szczególnie uzasadnionego przypadku” zostało bardzo szczegółowo wyjaśnione zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych, w tym Sądu Apelacyjnego w Lublinie. W wielu judykatach sądy podkreślały, że przez szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mówi art. 68 ust. 1 powołanej ostatnio ustawy, należy rozumieć sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. I UK 270/09, LEX nr 585729; z dnia 6 sierpnia 2008 r., II UK 359/07, OSNP 2010/1-2/18). Jednocześnie w świetle orzecznictwa sądowego osoba, na której ciąży obowiązek lub zaległości alimentacyjne nie powinna być w całości zwolniona z tych zobowiązań, jeżeli ma jakiegokolwiek realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798). W świetle przywołanego orzecznictwa uchylenie się przez osobę zobowiązaną od odpowiedzialności alimentacyjnej poprzez umorzenie należności Funduszu Alimentacyjnego, możliwe jest zatem jedynie w przypadku, gdy podnoszone problemy zdrowotne, rodzinne, czy materialne posiadają wymiar szczególny, skutkujący pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja tego rodzaju nie zachodzi w niniejszej sprawie, skarżący w dalszym ciągu ma bowiem możliwość wykonania zobowiązania względem likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego. Należy zgodzić się z wnioskodawcą, że rzeczywiście jego sytuacja zdrowotna nie jest dobra. S. Ł. jest od 1983 roku osobą uprawnioną do renty, początkowo dla inwalidy III grupy, a od 1997 roku do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Jednak co istotne, wnioskodawca z upływem czasu nie podjął starań o podwyższenie stopnia niezdolności do pracy. Już ten fakt świadczy o tym, że wymieniony zachował ograniczoną zdolność do pracy. Ponadto zauważyć należy, że pomimo pobierania renty, S. Ł. do 2000r. świadczył pracę – był pracownikiem w Fabryki (...) w L., przy tym stosunek pracy wnioskodawcy nie został rozwiązany z uwagi na stan jego zdrowia, lecz wobec ogłoszenia upadłości pracodawcy. Brak jest przy tym w aktach sprawy dokumentów, które świadczyłyby o tym, że od 2000 roku do chwili obecnej ubezpieczony, w ramach swoich możliwości, podjął starania o pracę. Z ustaleń powyższych wynika, że apelujący jest w stanie w ograniczonym zakresie pracować, a tym samym może uzyskiwać dochody umożliwiające konsekwentne regulowanie zaległości alimentacyjnych, nie można zatem podzielić wyводу apelacji, iż z uwagi na stan zdrowia, ubezpieczony jest pozbawiony możliwości zarobkowych. Umorzenie obciążających S. Ł. należności alimentacyjnych oznaczałoby w istocie premiowanie jego biernej postawy życiowej, ponieważ ubezpieczony nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych, lecz bezzasadnie oczekuje, że jego zobowiązania zostaną umorzone kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu.

Odnosnie wywodów apelującego, iż po potrąceniu zobowiązań alimentacyjnych, pozostaje mu na utrzymanie niewielka kwota stwierdzić należy, że przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna jest niewątpliwie okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji. Ale ta okoliczność nie może premiować umorzeniem należności, nie można bowiem z wyjątku, o jakim mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, czynić zasady.

Podnoszona przez autora apelacji konieczność zakupu leków również nie jest „szczególnie uzasadnionym przypadkiem” w rozumieniu omawianej ustawy, lecz naturalną konsekwencją wdrażania leczenia.

Wbrew kolejnym twierdzeniom podnoszonym w apelacji, ubezpieczony nie przedstawił dowodu na okoliczność, że stan zdrowia jego małżonki uniemożliwia jej podjęcie zatrudnienia i przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny. Na okoliczność stanu zdrowia małżonki ubezpieczony złożył do akt sprawy zaświadczenie z dnia 31 marca 2014 r. wystawione przez lekarza medycyny, w którym stwierdzono, że E. Ł. jest leczona w przychodni między innymi z powodu nadciśnienia tętniczego i zespołu bólowego kręgosłupa, a występujące schorzenia wymagają leczenia farmakologicznego i rehabilitacji (k. 64 a.s.). Treść tego zaświadczenia nie wskazuje w żadnym razie, aby stwierdzone u E. Ł. schorzenia stanowiły przeciwwskazanie do pracy. Powoduje to, że kwestia stanu zdrowia małżonki wnioskodawcy pozostaje bez wpływu na zakwalifikowanie sytuacji rodzinnej wnioskodawcy, jako szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 68 ust 1 cytowanej wyżej ustawy.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę jeszcze na jedną ważną okoliczność. Otóż wnioskodawca, pomimo upływu czasu i faktu, że dzieci, na rzecz których zasądzone były alimenty, już dawno osiągnęły pełnoletność, w dalszym ciągu te alimenty na bieżąco płaci i nie wystąpił do sądu z pozwem o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Fakt ten świadczy o tym, co słusznie podniósł Sąd Okręgowy, że wnioskodawca uczynił sobie w ten sposób źródło utrzymania siebie i rodziny poprzez świadczenia, które są na bieżąco wypłacane z byłego Funduszu Alimentacyjnego. Taka postawa wnioskodawcy również nie zasługuje na premiowanie poprzez umorzenie obciążającego go zadłużenia.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił sytuację zdrowotną i rodzinną wnioskodawcy. S. Ł. ma ustalone prawo do świadczenia rentowego i może, oczywiście w ograniczonym zakresie, spłacać swoje zadłużenie wobec tego Funduszu. Autor apelacji nie wykazał przy tym żadnych wadliwości w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji, które mogłyby podważyć prawidłowość pierwszoinstancyjnej oceny materiału dowodowego oraz opartych na tej ocenie ustaleń faktycznych Sądu. Wnioski, które ten Sąd wyciągnął poddając ocenie zgromadzone w sprawie dowody, były w pełni uprawnione.

W świetle powyższych rozważań nietrafny okazał się również zarzut obrazy przepisu prawa materialnego, to jest art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Przeprowadzone przed Sądem Okręgowym postępowanie wykazało, że sytuacja rodzinna i zdrowotna wnioskodawcy nie stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu tego przepisu, co skutkowało odmową umorzenia należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z Funduszu. W konsekwencji oddalając odwołanie S. Ł. od decyzji Prezesa ZUS - Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego z dnia 13 grudnia 2012 r. odmawiającej umorzenia tych należności, Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanej obrazy prawa materialnego. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację S. Ł., jako niezasadną.